**Dekalog dobrego rodzica**

**Nie istnieje wprawdzie uniwersalna recepta, jak być dobrym rodzicem - tak, jak każdy z nas jest inny, bowiem niesie swój bagaż doświadczeń, przemyśleń i wartości, tak i dzieci mają różne oczekiwania i potrzeby - niemniej można pokusić się o stworzenie dekalogu dobrego rodzica:**

1.    **Wyrażaj swoją miłość** – słowem, gestem, uwagą, uśmiechem. Całuj, przytulaj, ściskaj. Bądź blisko, ale uważaj, by swym oddaniem nie zadusić.

2.    **Interesuj się** tym, co się dzieje w życiu dziecka: w przedszkolu czy szkole, ale i potem. Słuchaj opowieści, zwierzeń, odpowiadaj na pytania. Buduj relację – pełną ciepła, bliskości i autentycznego zainteresowania.

3.    **Chwal dziecko**. Podkreślaj jego wyjątkowość i indywidualność. Unikaj porównań, ucz, że dobrze jest być innym, a ślepe podążanie za tłumem - niekoniecznie. Zachęcaj do podejmowania samodzielnych decyzji. Szanuj niezależność, osobowość, potrzeby.

4.    **Pielęgnuj pasje.** Zaszczepiaj ciekawość świata, chęć rozwijania zainteresowań, odkrywania tego, co wokół, ale i wewnątrz siebie. Pomóż mu znaleźć swoje mocne strony czy hobby. Pamiętaj też, że dziecko nie jest przedłużeniem ciebie – ma swoje marzenia i cele.

5.    **Ucz, czym jest dobro, a czym zło.** Obudź wrażliwość – na potrzeby czy krzywdę innych. Niezależnie od tego, czy jesteście rodziną religijną, czy bliższy jest wam ateizm bądź agnostycyzm, dbajcie o swój moralny kręgosłup.

6.    **Wychowuj, unikając etykiet.** Jeśli dziecko robi coś niedbale, zwróć mu na to uwagę – to ważne, ale nie nazywaj go np. „Roztrzepańcem”. Pokazuj możliwości korekty, alternatywy i konsekwencje niechcianych zachowań.

7.    **Ucz, czym są zasady**. Ustanawiaj granice. Zachęcaj do odpowiedzialności i konsekwencji. Modeluj zachowanie nie tylko słowem, ale bądź wzorem do naśladowania - pamiętaj, że dzieci uczą się poprzez obserwacje i naśladownictwo. Unikaj publicznego karcenia, jasno się komunikuj. Jeśli dajesz im karę – dziecko musi wiedzieć za co i dlaczego.

8.    **Staraj się rozumieć dziecko**, popatrz na świat jego oczami. To, co dla ciebie jest łatwe, proste i oczywiste… Nie bądź rodzicem bezwzględnym. Daj dziecku prawo do popełniania błędów, rewizji poglądów czy zmiany zdania. Nie bądź okrutnym katem, który – w imię żelaznych zasad, konsekwencji i źle pojmowanej silnej woli – pozwala zagubić prawdziwe potrzeby, cele i marzenia. Pamiętaj, że czasem to, co dla jednych jest oznaką słabości czy tchórzostwem, dla innych jest dowodem dojrzałości i odwagi.

9.    **Stwórz dom**, w którym będzie mogło czuć się dobrze i bezpiecznie. Kontroluj swój temperament, szanuj usposobienie dziecka i jego prywatność. Zaszczep w nim poczucie przynależności – celebrujcie rodzinne tradycje i jubileusze, spędzajcie czas razem. Nie kłóć się z małżonkiem w obecności dziecka i nie mieszaj go w sprawy dorosłych.

10.    **Nie wychowuj dziecka pod kloszem**. Nadopiekuńczość to niedźwiedzia przysługa. Nie ratuj go z każdej opresji i nie usuwaj kłód spod nóg. Asekuruj, bądź obok, wskazuj kierunek, ale daj mu szanse poznać siebie, swoje możliwości, a i konsekwencje działań. Pozwól doświadczać.

A jaki jest Twój dekalog?